

## „Wakacje”

Zaraz początek wakacji,  
a ja zrywam liście akacji.  
Dzieci już noszą spodenki,  
a czas leci jak pot z ręki.

Zobacz jak wszystko się zmienia,  
coś jest, a później tego nie ma.  
Będę zwiedzać takie kraje,  
w których żyją gronostaje.

Będę jeździć na rowerze  
aż się znajdę w Hanowerze.  
Potem skoczę do Bałtyku,  
jak się znudzę to do Atlantyku.

Już jest koniec mych wakacji  
i nie zrywam już akacji.  
Trzeba troszkę się pouczyć,  
trzeba sobie coś obliczyć.  
Ale chyba przyznasz mi rację,  
nie ma to jak wakacje...

Michalina Marzec  
kl. IV  
Szkoła Podstawowa im. Kresowian  
w Rodowie

## „Wakacje”

Kończy się rok szkolny, zaczynają się wakacje,  
dzieci się cieszą, że wyjadą nad jezioro.  
Autobus już czeka i trąbi z daleka.  
Przygoda na nie czeka.

Słońce świeci,  
nad jezioro idą dzieci.  
Na dworze biegają  
i zabawy wymyślają.

Po obozie do domu wrócimy,  
u babci w namiocie pośpimy.  
Zdrowi, po wakacjach  
do szkoły wrócimy.

Julia Grembowska  
kl. IV  
Szkoła Podstawowa im. Kresowian  
w Rodowie